

Rok Zero

19 grudnia 2020

Rok 2020 był Rokiem Zero GloboCap. Rok, w którym klasy rządzące globalnego kapitalizmu wyeliminowały iluzję demokracji i przypomniały każdemu, kto faktycznie rządzi, i co dokładnie dzieje się, gdy ktoś rzuca im wyzwanie.

W stosunkowo krótkim okresie ostatnich dziesięciu miesięcy firmy na całym świecie przeszły transformację przekraczającą wszelkie oczekiwania. Prawa konstytucyjne zostały zawieszone. Protesty zostały zakazane. Niezgoda została ocenzone. Urzędnicy rządowi wydają edykty ograniczające najbardziej podstawowe aspekty naszego życia. Gdzie możemy iść, kiedy możemy jechać, jak długo możemy zostać, ilu przyjaciół możemy spotkać, czy i kiedy możemy spędzać czas z naszymi rodzinami, co możemy sobie powiedzieć, z kim możemy uprawiać seks, gdzie powinniśmy być, jak jeść i pić itp. Lista jest długa.

Władze przejęły kontrolę nad najbardziej intymnymi aspektami naszego codziennego życia. Prowadzono nas jak więźniów w więzieniu, mówi się nam, kiedy jeść, spać, ćwiczyć, mamy przywileje za dobre zachowanie, karani jesteśmy za najmniejsze wykroczenia ciągle zmieniającego się zbioru arbitralnych zasad, jesteśmy zmuszeni nosić mundury identyczne i upokarzające (nawet jeśli to tylko na twarzy), a poza tym nieustanne prześladowanie, złe traktowanie i poniżanie, aby utrzymać nas w ryzach.

Nic z tego nie jest przypadkowe ani nie ma nic wspólnego z rzeczywistym wirusem lub jakimkolwiek innym rodzajem zagrożenia dla zdrowia publicznego. Tak, zanim niektórzy z was się wściekną, wierzę, że istnieje prawdziwy wirus, z powodu którego wiele osób faktycznie zmarło lub który przynajmniej przyczynił się do ich śmierci. Ale nie ma absolutnie żadnych dowodów na autentyczność zagrożenie zdrowia publicznego, które usprawiedliwia totalitarne środki nadzwyczajne, którym się

poddajemy, lub szkody wyrządzane społeczeństwu. Cokolwiek sądzi się o tak zwanej „pandemii”, jest po prostu tak. Nawet jeśli oficjalna „nauka” zostanie zaakceptowana, cała planeta nie zostanie przekształcona w patologiczno-totalitarny koszmar w odpowiedzi na zagrożenie zdrowia tego rodzaju.

To absolutnie szalona koncepcja.

GloboCaps nie są jednak szaleni. Wiedzą dokładnie, co robią.. To znaczy udzielają nam lekcji, lekcji o władzy. Lekcja o tym, kto ją ma, a kto nie. Dla studentów historii to znajoma lekcja, standard w repertuarze imperiów, nie wspominając o repertuarze instytucji przestępczych.

Nazwa lekcji brzmi – „Zobacz, co możemy zrobić, kiedy kurwa, mamy na to ochotę”. Cel lekcji jest oczywisty. Stany Zjednoczone dały światu tę lekcję, kiedy zbombardowały Hiroszimę i Nagasaki. GloboCap (i wojsko USA) nauczyły go ponownie, gdy najechali Irak i zdestabilizowali cały Bliski Wschód. Uczy się go regularnie w więzieniach, gdy więźniowie zaczynają być zbyt niezdyscyplinowani i zdają sobie sprawę, że przewyższają liczebnie strażników. Stąd wzięta się koncepcja „blokady”. To nie jest terminologia medyczna: to terminologia więzienna.

Jak tego doświadczyliśmy w roku 2020, rządzące klasy globalnego kapitalizmu nie mają żadnych skrupułów, by udzielić nam tej lekcji. Po prostu woleliby nie musieć, chyba że jest to absolutnie konieczne. Chcieliby, abyśmy wierzyli, że żyjemy w „demokracjach” rządzonych przez „praworządność”, gdzie każdy jest „wolny” i tak dalej. Jest to o wiele bardziej wydajne i znacznie mniej niebezpieczne niż wielokrotne przypominanie sobie, że w mgnieniu oka mogą odebrać nam nasze „demokratyczne prawa”, uwolnić grupy uzbrojonych płatnych zabójców, by egzekwować swoje edykty i kontrolować nas brutalną siłą.

Ludzie, którzy spędzili czas w więzieniu lub żyli w społeczeństwach jawnie totalitarnych, znają rządzenie brutalną

siłą. Dla większość ludzi z Zachodu tak nie jest, więc był to szok. Większość z nich nadal nie może tego przyswoić. Nie widzą, co im zagląda w twarz. Nie mogą tego zobaczyć, ponieważ nie stać ich na to. Gdyby to zrobili, ich mózg całkowicie by się zlasował. Cierpieliby na poważne załamania psychotyczne i staliby się całkowicie niezdolni do funkcjonowania, więc ich psychika nie pozwala im tego zobaczyć.

Inni, którzy to widzą, nie mogą zaakceptować jego prostoty (tj. lekcji, której się uczą), więc proponują skomplikowane i różnorodne teorie na temat tego, co to jest i kto za tym stoi. Wielki Reset, Chiny, iluminaci, transhumanizm, satanizm, komunizm itp. Niektóre z tych teorii są przynajmniej częściowo trafne. Inne to prawdziwe szaleństwo.

Wszyscy pomijają podstawowy punkt lekcji.

Celem lekcji jest to, że GloboCap – cały globalny system kapitalistyczny, który działa jako jeden globalny byt – może praktycznie w każdej chwili zawiesić Symulację Demokracji i na siłę wdrożyć despotyczną represję. Może (a) ogłosić „globalną pandemię” lub inny rodzaj „globalnego stanu wyjątkowego”, (b) anulować nasze tak zwane „prawa”, (c) przez miesiące bombardować nas kłamstwami i propagandą przez korporacyjne media, (d) cenzurować przez firmy internetowe wszelkie formy sprzeciwu i dowody, które kwestionują taką propagandę, (i) wdrażają wszelkiego rodzaju nowe, natrętne środki „bezpieczeństwa” i „ochrony”, w tym między innymi fizyczne naruszenie naszych ciał... oraz itp.

A „pandemia” to tylko część lekcji. Drugą częścią jest zmuszanie do oglądania (lub pozwalania na oglądanie, w zależności od twojego punktu widzenia), jak GloboCap daje przykład Trumpa, jak robili to z Corbynem i Sandersem, jak z Saddamem i Kadafin i innymi „niechętnymi do współpracy” zagranicznymi przywódcami, jako przykłady każdej postaci politycznej, która kwestionuje ich władzę, robią to. Dla GloboCap nie ma znaczenia, że □□takie postacie nie stanowią

realnego zagrożenia. Zagrożeniem są ci, którzy ich wspierają. Nie robi też najmniejszej różnicy, czy te postacie polityczne, czy ludzie, którzy ich wspierają, określają się jako „prawicowi czy lewicowi”. GloboCap nie może się tym przejmować. Liderzy frontowi są tylko materiałem dydaktycznym lekcji, której nam udzielają.

A teraz jesteśmy tutaj, na końcu lekcji. To nie koniec wojny z populizmem, ale tylko koniec tej krytycznej części dotyczącej Trumpa. Po obaleniu uzurpatora wojna z populizmem zamieni się w wojnę z terroryzmem lub wojnę z ekstremizmem, czy jakkolwiek GloboCap zdecyduje się to nazwać. Nazwa nie ma znaczenia. To ta sama wojna.

Jakkolwiek zdecydują się to nazwać, jest to rok zerowy GloboCap. Czas na reedukację, przyjaciele. Czas na kulturalną rewolucję. Nie, nie komunistyczną rewolucję kulturalną. To globalna, kapitalistyczna rewolucja kulturalna. Nadszedł czas, aby wyrzucić z pamięci aberrację ostatnich czterech lat i wdrożyć globalne „New Normal”, Gleichschaltung (wyrównanie), aby zagwarantować, że to się nigdy więcej nie powtórzy.

Pamiętacie, w 2016 roku, kiedy wszyscy tak bardzo martwili się o „normalność”, a Trump był „nienormalny” i nigdy nie trzeba go było „akceptować jako normalnego”? Cóż, oto jesteśmy. Tak to jest. To jest ta część, w której GloboCap przywraca „normalność”, „nową normalność”, „normalność patologiczno-totalitarną”, „normalność”, która nie toleruje sprzeciwu i wymaga całkowitej zgodności ideologicznej.

Odtąd, kiedy GloboCap Intelligence Community i ich rzecznicy w mediach korporacyjnych powiedzą ci, że coś się wydarzyło, to się wydarzy. Dokładnie tak, jak mówią, niezależnie od tego, czy faktycznie się wydarzyło, i ktos powie, że tak nie jest to zostanie określony jako „ekstremista”, „konspiracyjny”, „negujący” lub użyją inny bezsensowny epitet. Ci ludzie będą traktowani bezlitośnie. Zostaną ocenzurowani, pozbawieni statusu, zdemonetyzowani, zdegradowani, pozbawieni uprawnień,

pozbawieni pracy, zakaz podróżowania, marginalizowanie społeczne. Zostanie hospitalizowany, uwięziony lub w inny sposób anulowany przez „normalne” społeczeństwo.

Zrobisz, co ci każą. Nie będziesz zadawać pytań. Będziesz wierzyć we wszystko, co ci każą. Będziesz w to wierzyć nie dlatego, że ma to sens, ale po prostu dlatego, że kazano ci w to wierzyć. Nie próbują nikogo oszukać. Wiedzą, że ich kłamstwa nie mają żadnego sensu. I wiedzą, że wiesz, że nie mają sensu. Chcą, żebyś wiedział. O to chodzi. Chcą, abyś wiedział, że cię okłamują, że tobą manipulują, że otwarcie się z tobą drażnią i że mogą ci powiedzieć i zrobić, co chcą, a ty dostosujesz się bez względu na to, jak szaleni są.

Jeśli każą ci wziąć pieprzoną szczepionkę, nie będziesz się zastanawiać, co jest w szczepionce, albo zaczniesz narzekać na „potencjalne skutki uboczne”. Zamkniesz się i weźmiesz tę pieprzoną szczepionkę. Jeśli powiedzą ci, żebyś założył maskę na swojego syna, nałożysz pieprzoną maskę na swojego pieprzonego syna. Nie będziesz grzebać w duńskich badaniach, aby zademonstrować daremność nakładania maski na dzieci. Jeśli ci powiedzą, że Rosjanie sfałszowali wybory, to Rosjanie sfałszowali wybory, kurwa mać! A jeśli cztery lata później zmienią śpiewkę i powiedzą, że ustawianie wyborów jest niemożliwe, to ustalenie wyborów jest niemożliwe. To nie jest zaproszenie do debaty. To fakt zweryfikowany przez GloboCap. Albo wstaniesz (lub uklęknieś) w wyznaczonym, oznaczonym kolorem, społecznie rozmieszczonym pudełku i będziesz powtarzać ten zweryfikowany fakt, jak pieprzona papuga, albo odkryją nowy zmutowany wariant wirusa i umieszczą cię z powrotem w pieprzonej „izolacji”. Będą to robić, dopóki nie wrócisz do szeregu, albo możesz przeżyć resztę życia tweetując treści, których nikt oprócz cenzorów Internetu nigdy nie zobaczy w cyfrowej pustce. Wybór należy do Ciebie... wszystko zależy od Ciebie!

Albo... nie wiem, to tylko szalony pomysł, mógłbyś zamknąć pieprzone mainstreamowe media, przeprowadzić własne cholerne

poszukiwania, rozwinąć kręgosłup i trochę odwagi, i dołączyć do nas „niebezpiecznych ekstremistów” którzy próbują walczyć z Nową Normą. Tak, będzie Cię to kosztować i prawdopodobnie nie wygramy, ale nie musisz torturować swoich dzieci, ale także nie musisz „negować” wirusa!

Autorstwo: C.J. Hopkins

Tłumaczenie: Jarosław Ruszkiewicz

Źródło oryginalne: [UNZ.com](https://unz.com)

Tekst oryginalny: [Niepodległy.pl](https://niepodlegly.pl)